



SBB.IV.P.6.2018

Warszawa, 19 sierpnia 2019

Pan
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Premierze,

jest informacją powszechnie dostępną, że w dniu 26 czerwca 2019 r. skierowane zostało do Pana pismo Związku Banków Polskich („ZBP”) dotyczące rzekomej konieczności przedstawienia w sprawie C-260/18 Dziubak uzupełniających uwag na piśmie Rzeczypospolitej Polskiej, a w zasadzie sugerujące konieczność zmiany stanowiska zaprezentowanego w tej sprawie w uwagach na piśmie Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 sierpnia 2018 r.

Wspomniane pismo ZBP zawiera niestety szereg twierdzeń świadczących o niezrozumieniu przez tę organizację kontekstu prawnego, ekonomicznego i faktycznego, w którym zapaść ma oczekiwany przez konsumentów wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej („TSUE”) w sprawie C-260/18 Dziubak. Co gorsza, twierdzenia tam zawarte rodzą wątpliwości co do właściwego rozumienia przez organizację grupującą część działających w Polsce banków funkcji prawa w demokratycznym państwie prawnym, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Z tej przyczyny powyższe pismo ZBP nie może pozostać bez naszej odpowiedzi.

Stabilność sektora bankowego w świetle informacji przekazywanych przez urzędy sprawujące nad nim kontrolę oraz przez same banki – jest całkowicie niezagrożona. Zgodnie z wymogami prawa banki tworzą rezerwy na poczet zobowiązań wynikających ze spornych spraw, nie tylko objętych postępowaniem sądowym. Widzimy takie rezerwy w sprawozdaniach finansowych banków, a zatem nie ma realnego ryzyka zachwiania systemem bankowym, o czym fałszywie alarmuje ZBP w swoim piśmie. Poszczególne banki również zaprzeczają, jakoby ich sytuacja, wynikająca z problemu tzw. kredytów „frankowych”, miała istotny wpływ na płynność finansową banków i ich przyszość.

Należy zauważyć, iż zgodnie z informacją przedstawioną przez Komisję Nadzoru Finansowego banki przygotowane są na wyrok TSUE pod względem kapitałowym, co zastępca dyrektora Departamentu Bankowości Komercyjnej i Specjalistycznej Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Marcin Mikołajczyk stwierdził podczas posiedzenia Komisji Finansów Publicznych w sierpniu 2018 roku: *„Dodatkowo warto jeszcze wspomnieć, że sam domiar kapitałowy z tytułu posiadania przez banki ryzyka związanego z kredytami walutowymi to jest ponad 9 mld zł dodatkowych wymogów kapitałowych. Bufor ryzyka systemowego, o którym wspominał pan przewodniczący, wynosi w granicach 10 mld i podwyższenie wagi ryzyka ze 100% do 150% to jest kolejne niecałe 9 ml”¹.*

¹ <http://orka.sejm.gov.pl/zapisy8.nsf/0/E7A75F8064E8B84DC12582FA002B9A71/%24File/0346908.pdf>



BANKOWEMU BEZPRAWIU

Twierdzenia prezentowane przez ZBP są zatem w naszej ocenie całkowicie pozbawione znamion rzetelnej informacji. Są jedynie publikacją mającą na celu wprowadzenie do obiegu fałszywych tez (ang. fake news). Efekt tych działań podjętych przez ZBP może być zgoła odmienny od zamierzonych przez tę organizację, bo konsumenci opierając się na nieprawdziwych informacjach o złej kondycji niektórych banków mogą zacząć wycofywanie z nich depozytów, co może doprowadzić do rzeczywistego kryzysu w polskiej bankowości i kryzysu całego państwa. Informacje przedstawione przez ZBP są proste w weryfikacji i mamy nadzieję, że organy państwa nie będą opierały się na opinii ZBP sprzecznej ze stanowiskiem urzędów państwowych oraz wypowiedziami przedstawicieli zainteresowanych banków, w tym ich prezesów. Podczas konferencji prasowej w dniu 13 sierpnia 2019 prezes PKO BP Zbigniew Jagiełło, banku z największym portfelem kredytów odnoszących się do CHF, powiedział²: „Czujemy się dosyć komfortowo, jeśli chodzi o opinię rzecznika TSUE, czekamy na wyrok. Z punktu widzenia wielkości wolumenów i liczby klientów banku to wartości małe. Zdecydowana większość naszych klientów jest zadowolona z kredytów walutowych (...) nie odnotowujemy tutaj presji”.

W dalszej kolejności przypomnieć należy kontekst prawny i faktyczny, w związku z którym do TSUE skierowane zostały pytania prejudycjalne, na które odpowiedź stanowić będzie wyrok Trybunału, którego spodziewana treść budzi tak wielki niepokój bankowców.

Zgodnie z ustaleniami Najwyższej Izby Kontroli, w latach 2005-2010 zawartych zostało blisko milion³ umów o tzw. kredyt indeksowany do kursu waluty obcej oraz denominowany w walucie obcej. Kredyty te były wypłacane na rzecz kredytobiorców i spłacane w walucie polskiej (PLN), jednakże kwota, którą kredytobiorcy zobowiązani byli zwrócić bankowi tytułem spłaty kredytu, a w niektórych przypadkach także kwota kredytu, wypłacana przez bank, powiązana była z kursem waluty obcej, najczęściej franka szwajcarskiego („CHF”). Powiązanie to realizowane było poprzez zamieszczone w umowie postanowienia dotyczące przeliczeń walutowych, przy czym w znakomitej większości umów kredytowych tego rodzaju postanowienia sformułowane były w ten sposób, że przyznawały bankom uprawnienie do wyznaczania wedle swej woli kursu waluty, na podstawie którego obliczana była wysokość salda zadłużenia kredytobiorcy, spełnianych przez niego świadczeń, a w przypadku niektórych umów kredytu również w wysokość świadczenia banku.

Powyższe postanowienia dotyczące przeliczeń walutowych uznawane są przez sądy za niedozwolone postanowienia umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jako nietransparentne (gdyż nie określają w sposób precyzyjny sposobu ustalania kursu waluty obcej, uniemożliwiając konsumentowi prawidłowe oszacowanie konsekwencji i ryzyka ich stosowania), a ponadto wprowadzające rażącą dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta, przyznając bankom uprawnienie do decydowania wedle swej woli o wysokości świadczenia własnego lub kredytobiorcy.

Dodać warto, że wspomniany przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi implementację na grunt polskiego systemu prawnego regulacji Dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, której celem jest m.in. zapewnienie konsumentom we wszystkich krajach Unii Europejskiej równego poziomu ochrony ich praw.

² <http://biznes.pap.pl/pl/news/pap/info/2774150,pko-bp-ocenia--ze-wzrost-spraw-sadowych-dot--kredytow-chf-w-ii-kw--byl-%E2%80%9Enaturalny%E2%80%9D>

³ Raport Najwyższej Izby Kontroli: Ochrona praw konsumentów korzystających z kredytów objętych ryzykiem walutowym Nr ewid. 33/2018/P/17/111/KBF s. 9



Abuzywny (nieuczciwy) charakter opisanych wyżej postanowień zamieszczanych w umowach kredytu obecnie nie budzi wątpliwości sądów polskich. W dalszym ciągu niejednolite bywa jednakże stanowisko judykatury w przedmiocie konsekwencji prawnych ustalenia abuzywnego charakteru postanowień dotyczących przeliczeń walutowych zamieszczonych w umowach kredytu.

Spotykane są trzy rodzaje rozstrzygnięć Sądów w tej ostatniej kwestii. W niektórych wyrokach sądy orzekają, że zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. nieuczciwe postanowienia dotyczące przeliczeń walutowych podlegają eliminacji z umowy kredytu, natomiast umowa w pozostałej części zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. wiąże dalej bez żadnych zmian. Przykładem są wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt: III CSK 159/17 oraz z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt: I CSK 242/18. W innych wyrokach sądy przyjmują, że po usunięciu abuzywnych postanowień dotyczących przeliczeń walutowych umowa kredytu nie może dalej istnieć, wobec czego orzekają, iż jest nieważna lub od początku nie mogła być wykonana. W nielicznych z kolei sprawach sądy przyjmują, że „luki” w umowie kredytu, pozostałe po postanowieniach uznanych za niedozwolone, powinny być zastąpione innymi podobnymi postanowieniami, które nie będą już abuzywne (np. wyrok SN z dnia 14 lipca 2017r., sygn. akt: II CSK 803/16).

Właśnie kwestii okoliczności, w których dopuszczalne może być zastąpienie przez Sąd postanowień uznanych za niedozwolone innymi o podobnym działaniu, lecz nie naruszającymi praw konsumenta, **dotyczyły pytania prejudycjalne skierowane do TSUE, w związku z którymi sporządzona została ogłoszona w dniu 14 maja 2019 r. opinia Rzecznika Generalnego TSUE w sprawie C-260/18 Dziubak.**

Odmienne, niż w dotychczasowym orzecznictwie sądów polskich, powyższe zagadnienie w **orzecznictwie TSUE od dawna rozstrzygane jest jednolicie.** W swym orzecznictwie TSUE wielokrotnie wyjaśniał, że sąd krajowy stwierdzając nieuczciwy charakter warunku umowy zobowiązany jest do wyeliminowania go z umowy, bez możliwości dokonania jego modyfikacji, redukcji utrzymującej skuteczność lub zastąpienia innym. Umowa w pozostałej części powinna zasadniczo dalej wiązać strony, bez jakichkolwiek zmian, chyba że jej dalsze obowiązywanie byłoby w świetle prawa krajowego niemożliwe⁴. Jak wielokrotnie podkreślał TSUE w swym orzecznictwie *gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13*⁵

⁴ wyroki: z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camina; z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11 Dirk Frederik Asbeek Brusse i Katarina de Man Garabito przeciwko Jahani BV; z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai v. OTP Jelzálogbank Zrt; z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, Unicaja Banco i Caixabank; z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie C-421/14, Banco Primus SA przeciwko Jesús Gutiérrez García; z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, Ernst Georg Radlinger, Helena Radlingerová przeciwko Finway a.s., z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 Francisco Gutiérrez Naranjo v. Cajasur Banco SAU, Ana María Palacios Martínez v. Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA (BBVA), Banco Popular Español, SA v. Emil Irlés López, Teresa Torres Andreu, z dnia 26 marca 2019 r. w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA, przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi oraz Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie, Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez. Jak zauważył Sąd Najwyższy omawiając w przywołanym również w piśmie ZBP wyroku z dnia 14 lipca 2017r. (sygn. akt II CSK 803/16): Trybunał wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia.

⁵ z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquín Calderón Camina



Jedyny wyjątek od powyższej zasady wprowadził TSUE w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, *Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai v. OTP Jelzálogbank Zrt*, dopuszczające ewentualne zastąpienie abuzywnego postanowienia wchodzącym w jego miejsce przepisem dyspozytywnym prawa, jednakże tylko i wyłącznie gdy jednocześnie (a) istnieje przepis dyspozytywny, który może zastąpić abuzywne postanowienie, (b) brak uzupełnienia „luki” po abuzywnym postanowieniu musi prowadzić do nieważności całej umowy i (c) **nieważność umowy narażałaby konsumenta na szczególnie dotkliwe konsekwencje**.

W swym orzecznictwie TSUE wskazywał na wyjątkowy charakter tego rozwiązania, że ewentualne zastąpienie abuzywnych postanowień umowy nie jest dopuszczalne, gdy alternatywą nie jest nieważność umowy i gdy nie jest to konieczne dla ochrony interesów konsumenta. W szczególności TSUE wykluczał możliwość uzupełniania „luk” w umowie po abuzywnych postanowieniach, gdy przemawia za jedynie interes przedsiębiorcy stosującego abuzywne postanowienia⁶.

Należy jednak podkreślić z całą mocą, **iz unieważnienie umowy jest rozwiązaniem korzystnym dla każdego klienta posiadającego umowę kredytu indeksowanego lub denominowanego**. Takie rozwiązanie zdejmuje z kredytobiorcy ryzyko walutowe na zawsze, a biorąc pod uwagę wzrost kursu CHF o 100% i brak pewności co do jego przyszłych notowań jest to jeden z kluczowych czynników, które wpływają na decyzję konsumenta.

Ważnym jest także, że wszyscy klienci którzy spłacili już znaczną część, a czasem nawet całą kwotę wypłaconą przez bank świadomie i po dokonaniu odpowiednich obliczeń, podnoszą zarzut nieważności umowy z powodu zastosowania nieuczciwej klauzuli w umowie. Dla klientów zwrot pozostałej części nienależnego świadczenia nie będzie żadnym problemem. Tym bardziej, iż przepisy prawa umożliwiają rozłożenie ewentualnie pozostałej kwoty na raty (art. 320 kpc⁷), klient ma także możliwość refinansowania kredytu na rynku po wykreśleniu banku z hipoteki, co następuje w konsekwencji wyroku stwierdzającego nieważność umowy.

Opinia Rzecznika Generalnego TSUE w sprawie C-260/18 stanowi kontynuację opisanego wyżej orzecznictwa TSUE. Rzecznik Generalny opowiedział się przeciwko rozszerzaniu wskazanego w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13, *Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai v. OTP Jelzálogbank Zrt*) wyjątkowego rozwiązania, tak aby przy ziszczeniu się pozostałych przesłanek dopuszczalne było zastąpienie abuzywnego postanowienia, nie tylko przepisem dyspozytywnym, lecz również nowym postanowieniem ukształtowanym w oparciu o ustalone zwyczaje lub zasady słuszności.

Rzecznik Generalny podtrzymał utrwalone w orzecznictwie TSUE stanowisko, że sąd krajowy może orzec o nieważności całej umowy na skutek usunięcia z niej postanowień uznanych za abuzywne wyłącznie, jeśli jej dalsze istnienie było z uwagi na przepisy prawa krajowego obiektywnie niemożliwe.

⁶ Wyrok TSUE z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, *Unicaja Banco i Caixabank*, oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawach połączonych C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA*, przeciwko *Albertowi Garcíi Salamance Santosowi* oraz *Bankia SA* przeciwko *Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie, Verónice Yulianie Rodríguez Ramirez*.

⁷ W szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia.



BANKOWEMU BEZPRAWIU

Rzecznik Generalny doprecyzował, że wspomniana w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13, Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai v. OTP Jelzálogbank Zrt) ocena, czy nieważność umowy powoduje szczególnie dotkliwe konsekwencje dla konsumenta, dokonywana jest według stanu z dnia orzekania, przy czym decydujące znaczenie dla tej oceny ma stanowisko konsumenta.

Biorąc pod uwagę powyższą od dawna ukształtowaną już i konsekwentną linię orzeczniczą TSUE, powyższe stanowisko Rzecznika Generalnego, nie powinno być zaskoczeniem dla nikogo, kto z racji charakteru wykonywanej działalności gospodarczej, obowiązany jest przestrzegać regulacji prawnych dotyczących ochrony konsumentów i związanego z nim orzecznictwa, a więc również dla banków. Przeciwnie, w świetle wszystkich opisanych wyżej wyroków TSUE, opinia o odmiennej treści oznaczałaby rewolucyjną zmianę utrwalonych od dawna poglądów Trybunału.

Co więcej, zauważyć należy, że opinia rzecznika Generalnego w sprawie C-260/18 Dziubak, jest w pełni zgodna ze treścią uwag na piśmie Rzeczypospolitej Polskiej w tej sprawie z dnia 21 sierpnia 2018 r. Powyższe uwagi na piśmie Rzeczypospolitej Polskiej zawierają kompleksową i trafną argumentację prawniczą wraz z wyczerpującym omówieniem stanu prawnego i orzecznictwa, przemawiającą za udzieleniem takich właśnie odpowiedzi, jakie znajdują się w konkluzji omawianej opinii.

Podkreślić należy, że dla bardzo wielu konsumentów treść uwag na piśmie Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie C-260/18 Dziubak stanowiła (obok istotnych poglądów prezentowanych w licznych sprawach sądowych przez Rzecznika Finansowego oraz Prezesa UOKiK) jeden z nie aż tak licznych przykładów wywiązywania się przez państwo polskie z wyrażonego w art. 76 Konstytucji obowiązku ochrony konsumentów. Tym większe rozczarowanie musiałaby wzbudzić postulowana przez ZBP zmiana tego stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej, wyrażonego w uwagach na piśmie w sprawie C-260/18, podyktowana tym, że stosowanie przepisów dyrektywy 93/13/EWG zagraża interesom ekonomicznym banków naruszających prawa konsumentów.

Oczekiwania ZBP, wyrażone w skierowanym do Pana Premiera piśmie z dnia 26 czerwca 2019 r., budzą zdziwienie nie tylko z powyższego powodu. Zauważyć należy, że przepis art. 385¹ k.c., zgodnie z którym niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta, natomiast strony pozostają związane umową w pozostałej części, wszedł w życie 1 lipca 2000 r. W dacie zawierania większości umów o kredyt indeksowany lub denominowany w walucie obcej (lata 2005-2010) musiał być bankom doskonale znany.

Wprowadzenie do zawartej z konsumentem umowy kredytu postanowień umożliwiających bankowi podejmowanie jednostronnych i arbitralnych decyzji o wysokości zadłużenia kredytobiorcy oraz wysokości płaconych przez niego rat spłaty kredytu, nie mogło, w świetle art. 385¹ k.c., nie budzić wątpliwości co do zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. W szczególności wątpliwości takie powinna potęgować treść art. 385³ pkt 19 k.c. wskazującego na abuzywny charakter postanowień umowy, które *przewidują wyłącznie dla kontrahenta konsumenta jednostronne uprawnienie do zmiany, bez ważnych przyczyn, istotnych cech świadczenia.*



BANKOWEMU BEZPRAWIU

Co więcej, w swej Rekomendacji S z 2006 r. Komisja Nadzoru Bankowego zalecała bankom, aby w umowach o kredyt indeksowany i denominowany w walucie obcej wskazywały sposoby i terminy ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych. Zalecenie to zostało powtórzone w Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego z 2008r.

Omawiane rekomendacje nie stanowiły, co prawda, źródeł prawa, ale nie budzi wątpliwości, że wyznaczały minimalne standardy godziwego traktowania konsumentów. Pomimo jednak zawartych w nich wyraźnych wskazówek organów nadzoru, banki w dalszym ciągu stosowały w umowach kredytu zawieranych z konsumentami postanowienia dotyczące przeliczeń walutowych, nieokreślające sposobu ustalania kursu waluty obcej i pozwalające bankom wyznaczać ten kurs wyłącznie wedle swego uznania.

W maju 2008 r. opublikowany został Raport UOKiK z kontroli wzorców umownych kredytów hipotecznych, w którym wskazano na stosowanie przez banki niedozwolonych postanowień umownych dotyczących przeliczeń walutowych. Również ten raport UOKiK nie spowodował znaczącej zmiany postępowania banków.

W 2010 r. zapadły pierwsze wyroki⁸ Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdzające niedozwolony charakter zamieszczonych w umowach kredytowych postanowień dotyczących przeliczeń walutowych nieokreślających szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty obcej i pozwalających bankom ustalać ten kurs wedle swej woli. Również te orzeczenia nie spowodowały zmiany w praktykach banków.

Biorąc powyższe pod uwagę, zauważyć należy, że banki od 2006 r. powinny wiedzieć, że omawiane postanowienia dotyczące przeliczeń walutowych, stosowane w umowach kredytu zawieranych z konsumentami, są niedozwolonymi postanowieniami umownymi (a przy najbardziej optymistycznym podejściu co najmniej liczyć się z wysokim prawdopodobieństwem uznania je za takie). Pomimo tego banki nie odstępowały od praktyki stosowania takich postanowień.

Znając treść art. 385¹ k.c. banki musiały wiedzieć, że przewidzianą w tym przepisie sankcją wobec przedsiębiorcy posługującego się nieuczciwymi postanowieniami umownymi jest eliminacja tych postanowień z umowy, przy pozostawieniu stron związanymi tą umową w pozostałej części. Do tego w uchwale z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, Sąd Najwyższy stwierdził, że *w świetle art. 385¹ § 1 i 2 k.c. ingerencja sądu w treść stosunku umownego łączącego strony ma charakter negatywny. Określenie zakresu uznania określonych postanowień za niedopuszczalne powinna uwzględniać, że art. 385 § 2 k.c. wyklucza odwołanie się do art. 56 k.c. jako instrumentu uzupełnienia treści stosunku umownego*. Banki musiały zatem znać możliwe konsekwencje stosowania nieuczciwych postanowień w umowach z konsumentami.

W publicznym dyskursie dotyczącym tzw. „kredytów frankowych” powtarzane było twierdzenie, że konsumenci zawierający takie umowy powinni liczyć się z tzw. „ryzykiem kursowym”. Tym bardziej zatem za uzasadnione uznać należy stwierdzenie, że przedsiębiorca stosujący niedozwolone postanowienia umowne, powinien liczyć się z tym, że zastosowane zostaną wobec niego przewidziane prawem konsekwencje.

⁸ Wyrok SOKiK z dnia 13 grudnia 2010 r. (sygn. akt: XVII AmC 426/09) oraz z dnia 27 grudnia 2010 r. (sygn. akt: XVII AmC 1531/09)



BANKOWEMU BEZPRAWIU

Tymczasem z listu ZBP z dnia 26 czerwca 2019 r. można wnosić, że autorzy tego pisma są zdumieni, że w stosunku do banków stosujących niedozwolone postanowienia umowne, zastosowane zostaną sankcje przewidziane w Dyrektywie 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. oraz w przepisach kodeksu cywilnego istniejących od prawie 20 lat. Na uwagę szczególną uwagę zasługuje okoliczność, że przyczyny, które miałyby skłonić – zgodnie z pismem ZBP – TSUE do odstąpienia od dotychczasowej linii orzeczniczej w kwestii konsekwencji stwierdzenia nieuczciwego charakteru postanowień zamieszczonych w umowie z konsumentem, sprowadzają się do względów natury ekonomicznej, a pisząc wprost, sprzeczności przewidzianej przepisami prawa sankcji z interesami ekonomicznymi przedsiębiorcy stosującego nieuczciwe postanowienia.

Argumentacja taka musi wywoływać najwyższe zdumienie. Podstawowe względy praworządności nie pozwalają na to, by obowiązek stosowania prawa miał ustąpić przed interesami ekonomicznymi kilku banków. **Niezrozumiałe jest oczekiwanie, że stosowanie prawa może podlegać negocjacom.** Decydując się na stosowanie nieuczciwych postanowień, banki powinny liczyć się z ryzykiem poniesienia poważnych finansowych konsekwencji takiego proceduru.

Jak zostało zaznaczone wyżej, TSUE zajmował jednolite stanowisko odnośnie konsekwencji prawnych stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunków umów **zawartych z konsumentami w sprawach, w których pytania prejudycjalne zadane były przez sądy z Hiszpanii, Węgier i Rumunii. Trudnym do zrozumienia jest oczekiwanie, że TSUE przyjmie, iż dla przedsiębiorców w Polsce obowiązywać mają inne zasady i rozwiązania. Z pewnością konsumenci w Polsce nie zasługują na niższy poziom ochrony niż obowiązuje w innych krajach Unii Europejskiej.**

W załączeniu przesyłamy szczegółowy komentarz do niektórych tez głoszonych przez ZBP w prośbie skierowanej do Premiera.

Z wyrazami szacunku

prezes Stowarzyszenia

Arkadiusz Szcześniak

Do wiadomości:

1. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej – **Pan Andrzej Duda**
2. Marszałek Sejmu – **Pani Elżbieta Witek**
3. Marszałek Senatu – **Pan Stanisław Karczewski**
4. Minister Spraw Zagranicznych – **Pan Jacek Czaputowicz**
5. Przewodniczący Sejmowej Komisji Finansów Publicznych – **Pan Andrzej Szlachta**
6. Przewodniczący Senackiej Komisji Budżetu i Finansów Publicznych – **Pan Grzegorz Bierecki**